

Stanisław Piórkowski

Święty Antoni Maria Klaret,
arcybiskup i prymas Indii, misjonarz
apostolski wszech czasów : w
dwusetną rocznicę jego urodzin 23
XII 1807–23 XII 2007

Łódzkie Studia Teologiczne 16, 177-181

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. STANISŁAW PIÓRKOWSKI
Lódź

ŚWIĘTY ANTONI MARIA KLARET, ARCYBISKUP I PRYMAS INDII, MISJONARZ APOSTOLSKI WSZECHCZASÓW

W DWUSETNĄ ROCZNICĘ JEGO URODZIN
23 XII 1807–23 XII 2007

Epoka, w której przyszło nam żyć i pracować, domaga się odpowiedzi na wiele pytań dotyczących wiary. Dotychczasowe odpowiedzi zdewaluowały się, słowa straciły swoje znaczenie. Kościół z pełną pokorą odwagą wskazuje na Jezusa Chrystusa, który jest żywą nadzieją. Kościół jest świadomy, że ewangelizacja misyjna stanowi pierwszą posługę, jaką może spełnić względem każdego człowieka i całej ludzkości w dzisiejszym świecie (por. *Redemptoris missio*, 2), ukazując miłość Boga, który objawił się ludziom. I tak wspólnota wierzących idzie przez wieki, posłuszna poleceniu Pana: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody [...]. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28, 19–20).

Słowo Boże tworzy Mistyczne Ciało Chrystusa, czyli Kościół. Dzięki słowu Jezusa rozwija się Kościół jako jedna owczarnia i jeden lud Boży Nowego Testamentu. Duch Święty od wieków sprawia, że tak jak Apostołowie odważnie głosili słowo Boże (por. Dz 2, 1–42; 4, 31), tak i dziś, następcy Apostołów niosą słowa otuchy i nadziei na krańce świata. Słowo Apostołów tworzy i umacnia wspólnotę. Mówiąc o zbawczej skuteczności słowa Bożego, głoszonej Ewangelii, należy zawsze pamiętać o roli Ducha Świętego, który daje słowo, niejako wkłada je w usta głosicieli i udziela się ich słuchaczom.

Słowo Boże wskazuje na działanie Boga, o czym świadczy historia zbawienia. Jest mocą Bożą (por. 1 Kor 1, 18), słowem zbawienia (por. Rz 1, 16), słowem łaski (por. Dz 14, 3), słowem życia (por. Flp 2, 16), słowem pojednania (por. 2 Kor 5, 19), słowem prawdy (por. 2 Kor 6, 7). Co więc słowo Boże oznacza, to sprawia: przynosi prawdę, zbawienie, pojednanie, łaskę, życie. Jeżeli człowiek przyjmuje słowo Boże z wiarą i w duchu posłuszeństwa, wiernie je wypełnia, przynosi ono zamierzone owoce, jest skuteczne. Słowo Boże ma moc zbawczą, gdy się je głosi, działa mocą pochodzącą od Boga.

Oto każdy z nas słyszy głos wezwania posyłający do pracy w winnicy Pańskiej. Jesteśmy dziećmi Boga, wezwani są wszyscy. Bóg stworzył nas dla siebie i upomina się o wypełnienie zadania wpisanego w nasze życie, aby służyć z całego serca swemu Stwórcy. Każdy szuka spełnienia, sensu swojego istnienia. Czasami są to poszukiwania jałowe, bezwładne miotanie się między pokusami i złudzeniami, wypełnianie życia namiastkami, zagłuszanie głosu wzywającego Ojca. Ale ostatecznie i tak człowiek dochodzi do momentu poznania prawdy o sobie.

Różne są rodzaje posługiwania, aby Ciało Chrystusa – Kościół – było kompletne i wszechstronne. Mamy różne talenty i predyspozycje, ale wszystkie one pomagają wypełniać Boży plan, ukazywać Jego Miłość wobec człowieka. Ciągłe wezwani do ewangelizowania szukamy programu, który ujmie w ramy to wszystko, co jest do powiedzenia o Bogu. Niesiemy światło Dobrej Nowiny tam, gdzie zapanał mrok zwątpienia, brak nadziei, gdzie panuje chaos z powodu braku prawa Bożego. Naszym zadaniem jest głoszenie Chrystusa i to Chrystusa ukrzyżowanego. Ewangelia to nasz program, streszczeniem jej przesłania jest Kazanie na górze, a esencją Osiem Błogosławieństw – to najpełniejsze zwierciadło życia chrześcijańskiego. Nie jest nim Dekalog, który, choć ważny, to jednak koncentruje się na negatywnych wymiarach życia ludzkiego. Tymczasem chrześcijaństwo to znak urzeczywistniania doświadczenia Boga, który jest Miłością. Stąd tylko kryterium miłości stanowi jedyny obiektywny wymiar powołania chrześcijańskiego.

W pracy misyjnej napotykaemy wiele przeciwności. Często zwyczajną ludzką nędzę. Nędza materialna towarzyszy nędzy duchowej. Ludzie, którzy borykają się z codziennością, nie zawsze są w stanie oderwać się od swoich dramatów powszednich, by wyjść z zakłętego kręgu niemocy i bezwładu. Wielkim i trudnym zadaniem jest rozszerzenie horyzontów ludzi, których wzrok wbity jest w ziemię z powodu braku pewności siebie i poczucia własnej wartości oraz braku nadziei na zmianę. Niektórzy twierdzą, że misjonarz, który mówi zamiast działać, nic nie osiągnie. Dlatego przepowiadanie skuteczne to takie, które podąża równolegle z towarzyszeniem w realiach życia. Zachowanie równowagi jest warunkiem koniecznym, aby być świadkiem wiarygodnym, a tylko tacy są słuchani uważnie.

Pierwszym misjonarzem, który w sposób najbardziej dosłowny, aktywny i skuteczny wcielił w życie wezwanie Chrystusa do nauczania, był św. Paweł. Wielu jego naśladowców, często przyplacając to męczeńską śmiercią, doprowadziło do stanu, w którym chrześcijaństwo stało się dominującą religią Cesarstwa Rzymskiego. Wraz z upadkiem Imperium nastąpiły wieki wybitnie niesprzyjające misjonarzom. Od północy nadciągała nad chrześcijański świat siła pogańskich Germanów. Nieco później od południa wpływy chrześcijaństwa ograniczała ekspansja islamu. Nie trzeba było być wtedy misjonarzem, żeby za znak krzyża płacić życiem.

Wspaniałym naśladowcą św. Pawła w dziele głoszenia Ewangelii narodom stał się w XIX w. św. Antoni Maria Klaret. W kilka miesięcy przed jego urodzeniem (1807 r.) wojska okupacyjne napoleońskiej Francji zajęły Hiszpanię. W

stłumionym krwawo przez Napoleona powstaniu w latach 1808–1810 zginęło co najmniej 100 000 Hiszpanów, w tym wielu zakonników. Wybitnie antykościelny charakter miały też działania zbrojne w 1834 r. Zamykano i palono klasztory, zabijano zakonników i konfiskowano ich dobra, wydalono z Hiszpanii wszystkich jezuitów. W 1836 r. ogłoszono kasatę wszystkich zakonów męskich oraz żeńskich liczących mniej niż 20 zakonnic. Wydano zakaz przyjmowania nowych kandydatów. Rok później przyjmowanie święceń kapłańskich uznano za przestępstwo. W 1840 r. skonfiskowano wszystkie dobra kościelne, a od kapłanów zażądano przysięgi na wierność rządowi.

Święty Antoni Maria Klaret otrzymał święcenia kapłańskie w 1835 r., a następnie rozpoczął pracę w parafii w rodzinnym Sallent. Po czterech latach, ponieważ nie mógł zrealizować odkrytego powołania misjonarskiego w prześladowanej religijnie ojczyźnie, udał się do Rzymu z zamiarem wyjazdu na misje zagraniczne. Tam, zachęcony do wyjazdu na misje jako jezuita, wstąpił do nowicjatu, ale rok później, na wyraźne polecenie generała ojca Roothaana, powrócił do Hiszpanii.

W czasie rekolekcji wielkopostnych w 1839 r., jeszcze w Sallent, zrodziła się u Klareta myśl założenia centrum misyjnego: zespołu misjonarzy oddanych wyłącznie głoszeniu słowa Bożego. Udało mu się przekonać do tego projektu seminaryjnego kolegę i przyjaciela Luisa Sauquera, ale spowiednik poradził Antoniemu poczekać na czasy bardziej spokojne. Wewnętrzny ogień nie pozwolił mu jednak czekać, udał się więc do Rzymu. Poznał tam Domingo Fabregasa i Jose Xifre, z którymi dziesięć lat później założył Zgromadzenie Misjonarzy.

Po powrocie z Włoch, w maju 1840 r. objął tymczasowy zarząd parafią w Viladrau, gdzie po raz pierwszy przeprowadził dwutygodniowe misje parafialne. Następnie wygłaszał je w wielu innych parafiach. Niestety, prześladowania Kościoła zmusiły go do opuszczenia prowincji i przeniesienia się do Pruit. Pół roku później osiedlił się w Vic, skąd wyruszył na misje do Vidra, Ribes de Freser, Alvino, Balsareny, Calafy i kilkunastu innych miejscowości z rodzinnym Sallent łącznie. W maju 1842 r. biskup posłał go do parafii San Juan de Oló, gdzie, z nadaną mu rok wcześniej przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary licencją Misjonarza Apostolskiego, powrócił do realizacji zarzuconego w 1839 r. projektu. W porozumieniu z Jaime Solerem, późniejszym biskupem diecezji Teruel, a wówczas rektorem seminarium diecezjalnego, zorganizował centrum formacji misjonarskiej. Soler wysłał mu z Vic najzdolniejszych kleryków, kandydatów na misjonarzy, których św. Antoni Maria Klaret uczył misyjnego przepowiadania słowa Bożego, bazując na metodzie Alfonsa Liguoriego, na własnym doświadczeniu oraz konferencjach jezuitę Germiniano Mislei, których kiedyś słuchał w rzymskim nowicjacie. Założył stowarzyszenie kapłanów-misjonarzy – Bractwo Apostolskie, składające się z trzech sekcji: Misyjnej, Rekolekcyjnej i Apostolatu Słowa Drukowanego. Myśl założenia wydawnictwa narodziła się podczas misji w Tarragonie, w lutym 1846 r., gdzie powołał do istnienia Bractwo Dobrej Książki.

Już wówczas był znanym autorem wielu książek religijnych, na czele z *Camino recto* i *Catecismo explicado*, pierwszym na świecie ilustrowanym katechizmem, najbardziej poczytną hiszpańską publikacją na przełomie XIX i XX w.

W 1847 r. gotowy był szkic konstytucji Bractwa Najświętszego i Niepokalanego Serca Maryi – stowarzyszenia apostołskiego zrzeszającego w swych szeregach kapłanów, świeckich i kobiety. Święty Antoni Maria Klaret pragnął powołać do życia rewolucyjną na ówczesne czasy instytucję, czemu sprzeciwił się jego ówczesny przełożony. Posłuszeństwo hierarchii kościelnej było charakterystycznym rysem jego duchowości, dlatego zniszczył rękopis, którego treść znamy tylko dzięki nieposłuszeństwu jednego ze współpracowników Klareta. Dopiero 100 lat później, w 1947 r., papież Pius XII konstytucją apostołską *Provida Mater Ecclesia* wprowadzi w Kościele możliwość tworzenia stowarzyszeń apostołskich, określanych dzisiaj jako świeckie instytuty życia konsekrowanego. W tym samym roku (1847) ułożył regułę dla dziewcząt pragnących prowadzić życie konsekrowane, pozostając w świecie (dziewice konsekrowane). Na publikację tej pracy zdecydował się dopiero trzy lata później (1850), gdy był już arcybiskupem. Prawie natychmiast założył pierwszą grupę tego stowarzyszenia, które dzisiaj wchodzi w skład klaretyńskiego instytutu świeckiego. Przywracanie tej formy życia konsekrowanego w Kościele nabierze tempa dopiero 120 lat później (*Consecrationis Virginum Ritus*, 1970) i tylko w nielicznych Kościołach lokalnych. W 1849 r. św. Antoni Maria Klaret założył Bractwo Doktryny Chrześcijańskiej, którego celem była katechizacja prostego ludu, chociaż wiedział, że nauczanie zarezerwowane jest w Kościele przede wszystkim dla duchowieństwa. Nadał bractwu odpowiednią organizację i kiedy został arcybiskupem Santiago de Cuba wprowadził je we wszystkich parafiach swojej diecezji. Będąc arcybiskupem nie przestał być misjonarzem. Owiany legendą misjonarski styl posługi pasterskiej arcybiskupa Klareta na Kubie stał się jednak przyczyną odwołania go po sześciu latach do Madrytu. Na Kubie, a później w Hiszpanii, przeżył w sumie 14 zamachów na swoje życie. Jak Apostoł Narodów św. Paweł prześladowany był za swoją gorliwą służbę Chrystusowemu Słowu. Dopiero śmierć na wygnaniu, w cysterskim opactwie w Fontfroide w południowej Francji, uwolniła go od czyhających na jego życie hiszpańskich rewolucjonistów. 25 lutego 1934 r. papież Pius XI ogłosił Antoniego Marię Klareta błogosławionym, a 7 maja 1950 r. papież Pius XII dokonał uroczystej kanonizacji.

„Miliony mężczyzn i kobiet, którzy nie znają Chrystusa lub znają Go tylko powierzchownie, czekają – często nieświadomie – na odkrycie prawdy o człowieku i Bogu, o drodze prowadzącej do wyzwolenia od grzechu i śmierci. Ze względu na tych ludzi, spragnionych piękna Chrystusa, za którym tęsknią, Jego jasnego i pogodnego światła opromieniającego ziemię, niesienie Dobrej Nowiny jest pilną życiową koniecznością” (Jan Paweł II *Nasza odpowiedzialność za głoszenie Chrystusa w świecie* – Gwatemala 2000).

Sobór Watykański był jakby zwieńczeniem zachodzących w XX w. zmian w podejściu do terenów misyjnych. Na początku wieku Kościół katolicki wyraźnie oddzielił misje od kolonializmu, by w kilkanaście lat później zacząć wyświęcać lokalnych biskupów. Dzisiaj misjonarze są jakby załącznikiem lokalnej wspólnoty. Przewodzą jej, aż okrzepnie i idą dalej. Często wracają, by pomagać, kształcić, umacniać. Naśladują swoich poprzedników, którzy niestrudzenie oddawali swoje życie w służbie Słowa. Niektórzy z nich narażeni są na prześladowania, ciągle jeszcze zdarzają się przypadki męczeństwa – to nie powstrzymuje jednak tych, którzy podążają za wezwaniem Chrystusa.

Nauka Jezusa Chrystusa, która jest światłem naszego życia, światłem, które mamy przekazywać dalej, do wszystkich zakątków naszej ziemi, streszcza się w tych słowach. Jan Paweł II napisał: „Kazanie na Górze jest programem dla całego Kościoła. Wspólnota Nowego Przymierza urzeczywistnia się, gdy opiera się na prawie miłości wpisanym w każde ludzkie serce. Ewangeliczne błogosławieństwa stanowią niejako konkretyzację tego prawa a zarazem dają gwarancję prawdziwego i trwałego szczęścia wynikającego z czystości i pokoju serca, które są owocami pojednania z Bogiem i ludźmi” (Orędzie do Episkopatu Polski, 1999).

SAINT ANTONI MARIA KLARET, ARCHBISHOP AND PRIMATE OF INDIA, APOSTOLIC MISSIONARY FOREVER

Summary

While celebrating this year's 200 anniversary of Antoni Maria Klaret's birth, it is worthwhile to take a fresh look at the life of this zealous Spaniard who was totally devoted to service of the Church. The most important quality of his ministry was missionary work – preaching the Gospel of Jesus. It was not an easy work to do because Antoni M. Klaret, as a young priest, experienced the impact of atrocities committed during the war with Napoleon's army in his country. After four years of his work as a priest, he went to Rome in order to follow into missionary work. Yet the dispensation of Providence was different. He comes back to his mother land and he carries into effect many ideas pertaining to his missionary zeal. He founds the order of missionaries, the centre of missionary formation and the association of missionary priests – The Apostolic Fraternity consisting in three sections: missionary section, retreat section and the section of printed word apostolate. He was also a pioneer of establishing an apostolic association which gathered priests, lay men and women. His missionary activity was accomplished through publications eg. *Camino recto* or *Catecismo explicado*, the first illustrated catechism in the world, which is said to be the book with the largest readership in Spain on the turn of the 19th century.

Słowa kluczowe: św. Antoni Maria Klaret, misje